# 2:00 – Sanah

Nie wiem czy to miało sens
Hulać tak
Hulać tak
Kolejny raz
Carpe diem z dnia na dzień
A potem sza
Cicho sza
Cicho sza
Sorka za ten telefon dzisiaj o drugiej w nocy
Tylko chciałam pomocy
I ciebie
W słuchawce słyszałam śmiech
Naiwna ja
Naiwna ja
Mogłam mówić co myślę na cały głos
Mogłam nie brać do siebie, gdy zranił ktoś
Mogłam trzymać cię mocniej, gdy chciałeś iść
Mogłam tak, mogłam tak
Mogłam wziąć cię do tańca ostatni raz
I obiecać, że parkiet jest tylko nasz
Teraz jakoś magicznie chcę cofnąć czas
Mogłam tak, mogłam tak
Czemu jak ten śniegu puch to wraca znów
Wraca znów, wraca znów
Czemu po tej stronie rzęs tęsknię ciut
Tęsknię ciut, tęsknię ciut
Sorka za ten telefon dzisiaj o drugiej w nocy
Tylko chciałam pomocy
I ciebie
W słuchawce słyszałam śmiech
Naiwna ja
Naiwna ja
Mogłam mówić co myślę na cały głos
Mogłam nie brać do siebie, gdy zranił ktoś
Mogłam trzymać cię mocniej, gdy chciałeś iść
Mogłam tak, mogłam tak

Mogłam wziąć cię do tańca ostatni raz
I obiecać, że parkiet jest tylko nasz
Teraz jakoś magicznie chcę cofnąć czas
Mogłam tak, mogłam tak
Mogłam tak, mogłam tak
Mogłam tak, mogłam tak
Szkoda, że puściłam cię
Nie chciałam tak
Nie chciałam tak

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych